



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,

w sprawie **F.A., M.K. i G.S.**,

uniewinnionych od czynów z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 288 k.k. w zw. z art. 193

k.k. w z. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na rozprawie w dniach: 19 października 2023 r. i 7 listopada 2023 r.

kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 7 kwietnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 499/21,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie

z dnia 27 października 2020 r., sygn. akt II K 1294/17/K,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym,**

**2. zwraca oskarżycielowi posiłkowemu T.Z. uiszczoną opłatę
od kasacji w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych.**

(TM)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2020 r., sygn. akt II K 1294/17/K, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie uznał – oskarżonych F.A., G.S. i M.K. za winnych czynu z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za który wymierzył im kary po 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres próby 2 lat (pkt I. i III.). Wobec F.A. i G.S. Sąd Rejonowy orzekł ponadto grzywnę w wymiarze 300 stawek dziennych, po 200 zł każda, zaś wobec M.K. grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych, po 80 zł każda (pkt II.). Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcia w przedmiocie środków karnych co do każdego z oskarżonych (pkt. IV.-VI.), obowiązków okresu próby co do każdego z oskarżonych (pkt VII.), nawiązek od każdego z oskarżonych (pkt. VIII.-X.) oraz kosztów procesu (pkt. XI.).

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, zainicjowanego apelacjami obrońców oskarżonych, Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 499/21, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na zasadzie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. uniewinnił oskarżonych F.A., M.K. oraz G.S. od popełnienia zarzucanych im czynów, a kosztami procesu za obie instancje obciążył oskarżyciela subsydiarnego T.Z.

Kasację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zaskarżając ten wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych i zarzucając:

„1. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. art. 433 § 2 k.p.k., 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu II instancji w sposób nierespektujący wymagań prawnych określonych w art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., niedokonanie poprawnej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji poprzez zaniechanie kompleksowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i poprzestanie jedynie na ocenie jednostkowych cech oraz fragmentów poszczególnych środków dowodowych, co

miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, w szczególności dla błędnego uznania przez Sąd Okręgowy za nieudowodnione, iż oskarżonych łączyło przestępcze porozumienie w zakresie dokonania czynu z art. 288 § 1 k.k. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jak również z uwagi na niezachowanie przez oskarżonych wymogów wynikających z przepisów przeciwpożarowych oraz w celu zapewnienia ich inwestycji dodatkowych miejsc parkingowych, przez co działali w celu osiągnięcia korzystnej stopy zwrotu inwestycji, jak również, iż nieruchomość budynkowa znajdująca się na działce nr [...] stanowiła „rzecz ruchomą” w rozumieniu art. 288 § 1 k.k. oraz że budynek znajdujący się na działce nr [...] nie posiadał ścian oddzielenia przeciwpożarowego;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k., art. 55 k.p.k. oraz art. 330 § 2 k.p.k. poprzez uznanie, że czyn objęty subsydiarnym aktem oskarżenia nie był tożsamy z czynem, który był przedmiotem postępowania przygotowawczego, co stanowi brak skargi uprawnionego oskarżyciela zgodnie z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., podczas gdy normy te nie zostały naruszone wobec tożsamości obu czynów;

3. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 443 § 1 k.p.k. i art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. poprzez niezasadne uznanie, iż w opisie czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd I instancji nie uwzględniono kompletu znamion czynu określonego w art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., podczas gdy wnikliwa analiza opisu czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd I instancji prowadzi do wniosku, iż zawiera on wszystkie znamiona przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

4. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 288 § 1 k.k., które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. poprzez nieprawidłową jego interpretację i uznanie, iż obiekt znajdujący się na działce należącej do oskarżyciela posiłkowego nie był „budynkiem” a przez to „rzeczą”, o której mowa w art. 288 § 1 k.k., która nadawałaby się do popełnienia na niej czynności wykonawczej polegającej na niszczeniu;

5. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 632 ust. 1 k.p.k. [chodziło zapewne o „punkt” a nie

„ustęp” – dopisek SN] w zw. z art. 640 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 632 ust. 2 k.p.k. [chodziło zapewne o „punkt” a nie „ustęp” – dopisek SN] poprzez obciążenie kosztami procesu oskarżyciela posiłkowego T.Z. za obie instancje, w sytuacji, gdy po wniesieniu subsydiarnego aktu oskarżenia do sprawy przystąpił prokurator w trybie art. 55 § 4 k.p.k., co uzasadnia orzeczenie o kosztach procesu stosownie do art. 632 § 1 pkt 2 k.p.k.”

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Pisemne odpowiedzi na kasację złożyli obrońcy oskarżonych i prokurator. Obrońcy wnieśli o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, z kolei prokurator wniósł o uwzględnienie zarzutów kasacji i uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Na rozprawie kasacyjnej Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o uwzględnienie kasacji, uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania, zaś obrońcy podtrzymali stanowisko o oczywistej bezzasadności tych zarzutów kasacji, które zmierzały do podważenia prawomocnego wyroku uniewinniającego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna, co doprowadziło do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że zasadny okazał się zarzut 2 kasacji oskarżyciela posiłkowego. Sąd Okręgowy błędnie uznał, że czyn, który był przedmiotem prowadzonego w tej sprawie postępowania przygotowawczego nie był tożsamy z czynem opisanym w subsydiarnym akcie oskarżenia. W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie przygotowawcze prawomocnie umorzone w fazie *in rem* oraz późniejsze postępowanie sądowe zainicjowane subsydiarnym aktem oskarżenia *„nie dotyczą jednego zdarzenia historycznego. Czym innym jest bowiem niszczenie budynku znajdującego się na nieruchomości, a czym innym niszczenie innych rzeczy, które się na takiej nieruchomości znajdują (np. roślinności, drzew, ogrodzenia). Czym innym również jest niszczenie nieruchomości gruntowej, a czym*

innym niszczenie znajdującego się na niej budynku. Przedmiotem postępowania przygotowawczego było jedynie zburzenie budynku nr [...] w K.. Skoro tak, to należy stwierdzić, że pokrzywdzony nie był uprawniony do formułowania aktu oskarżenia w niniejszej sprawie o jakikolwiek czyn wykraczający poza zachowanie polegające na zburzeniu budynku na działce pokrzywdzonego (a właściwie ruin tego budynku)”.

Zajmując takie stanowisko Sąd Okręgowy niesłusznie uznał, że o tym, co stanowi przedmiot prowadzonego postępowania przygotowawczego przesądza wyłącznie opis czynu zawarty w sentencji postanowienia o umorzeniu tego postępowania. Sąd eksponuje zwłaszcza opis czynu zawarty w sentencji drugiego postanowienia o umorzeniu dochodzenia z dnia 17 maja 2017 r., który wskazuje wyłącznie na zniszczenie budynku znajdującego się na działce pokrzywdzonego. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznaje się, że oceniając to, czy subsydiarny akt oskarżenia odnosi się do czynu (zdarzenia), którego dotyczyło postępowanie przygotowawcze, należy uwzględniać także treść zawiadomienia pokrzywdzonego o popełnieniu przestępstwa a nie jedynie sam opis czynu zawarty w postanowieniu o umorzeniu tego postępowania. Zasadnie podkreśla się, że pokrzywdzony może wnieść subsydiarny akt oskarżenia tylko co do tego czynu, w związku z którym prokurator ponownie odmówił wszczęcia lub umorzył postępowanie, a zatem skarga subsydiarna może obejmować zarzut popełnienia czynu, który zachowuje przymiot tożsamości z tym, którego oceny dotyczyły decyzje kończące postępowanie przygotowawcze. Jednocześnie jednak wskazuje się, że zakres prowadzonego postępowania przygotowawczego jest zdeterminowany treścią złożonego zawiadomienia o przestępstwie. Tak więc, „badając podstawy zezwalające na wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia, zgodnie z art. 330 § 2 k.p.k., sąd w pierwszej kolejności powinien ustalić, w oparciu o zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, ścigania jakich czynów domagał się pokrzywdzony, a następnie na podstawie treści postanowienia o odmowie wszczęcia (umorzenia) postępowania przygotowawczego stwierdzić, czy postępowanie to zostało zakończone w zakresie całego zawiadomienia złożonego przez pokrzywdzonego. Nie jest natomiast wystarczające poprzestanie na porównaniu kwalifikacji prawnych czynów objętych postanowieniem prokuratorskim i subsydiarnym aktem oskarżenia, czy jedynie zestawienie literalnej treści opisów tych czynów. Bezspornie bowiem

istotą instytucji procesowej subsydiarnego aktu oskarżenia jest umożliwienie pokrzywdzonemu dochodzenia swych praw w postępowaniu sądowym w takim zakresie, w jakim uznawał on, że popełniono czyn zabroniony na jego szkodę i w jakim racji tych nie podzielił oskarżyciel publiczny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2020 r., III KK 149/19; por. także postanowienia: z dnia 10 grudnia 2008 r., IV KK 204/08, OSNKW z 2009, z. 2, poz. 18; z dnia 9 lutego 2017 r., IV KK 299/16; wyroki: z dnia 5 listopada 2014 r., II KK 120/14; z dnia 26 listopada 2014 r., II KK 109/14).

W ocenie Sądu Najwyższego fakt, że prokurator umarzając postępowanie przygotowawcze nie objął opisem czynu zabronionego wszystkich zachowań oddziałujących na nieruchomości pokrzywdzonego wyraźnie wskazanych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, nie może prowadzić do pozbawienia pokrzywdzonego możliwości skorzystania z instytucji procesowej przewidzianej w art. 330 § 2 k.p.k. Słusznie w kasacji wskazano na te aspekty, które świadczą o prowadzeniu postępowania przygotowawczego w tej sprawie także w odniesieniu do zachowań nieopisanych w samej sentencji postanowienia o umorzeniu dochodzenia. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wskazuje w tym względzie na prowadzenie w toku postępowania przygotowawczego czynności dowodowych w kierunku ustalenia osób odpowiedzialnych za zniwelowanie gruntu czy usunięcie roślinności na działce pokrzywdzonego. Słusznie też podkreśla, że uzasadnienie drugiego postanowienia o umorzeniu dochodzenia zawiera rozważania dotyczące ww. zachowań, wykraczające poza samą analizę kwestii zniszczenia budynku na działce pokrzywdzonego. Argumenty podniesione w kasacji znajdują odzwierciedlenie w aktach postępowania przygotowawczego. Błąd Sądu Okręgowego w tej sprawie polegał na tym, że ustalił przedmiot prowadzonego dochodzenia wyłącznie w oparciu o opisy czynu (które zresztą także różniły się w obrębie obu postanowień co do wskazania czasu popełnienia zarzucanego czynu) zawarte w sentencji postanowień o umorzeniu dochodzenia, pomijając zarówno treść zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, zakres prowadzonych czynności dowodowych, treść zażalenia na pierwsze postanowienie o umorzeniu dochodzenia, jak również samą treść uzasadnienia drugiego postanowienia o umorzeniu dochodzenia. W ocenie Sądu

Najwyższego takie postąpienie Sądu Okręgowego stanowiło rażące naruszenie przepisów prawa wskazanych w drugim zarzucie kasacji.

W tej sprawie rażące naruszenie prawa wskazane w drugim zarzucie kasacji mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia z następujących powodów. Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika, że uznając brak tożsamości czynu objętego dochodzeniem a następnie zarzuconego w subsydiarnym akcie oskarżenia, Sąd ten w istocie uznał, iż pozostałe zachowania zarzucone w akcie oskarżenia a następnie przypisane oskarżonym przez Sąd I instancji w postaci obniżenia poziomu gruntu na działce, wycięcia roślinności oraz zniszczenia fragmentów ogrodzenia działki, mogą stanowić odrębny czyn zabroniony, co do którego brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela. Jednocześnie ocenił, że pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela w tym zakresie nie jest konieczne umorzenie postępowania karnego w odniesieniu do tego odrębnego czynu zabronionego i zmienił wyrok Sądu I instancji wydając wyrok uniewinniający obejmujący cały czyn ciągły przypisany oskarżonym przez ten Sąd, co nastąpiło z rażącym naruszeniem przepisów wskazanych w pierwszym zarzucie kasacji. Jednocześnie analiza uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, że Sąd ten skupił się głównie na analizie dowodów zgromadzonych w sprawie w takim zakresie, w jakim dotyczą one faktu zburzenia budynku na nieruchomości pokrzywdzonego. Z oczywistych względów ocena zasadności zarzutu drugiego dokonana przez Sąd Najwyższy jest też istotna dla Sądu, który będzie ponownie rozpoznawał sprawę w instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na kasację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego obrońcy oskarżonych argumentowali, że drugi zarzut kasacji nie spełnia wymogów art. 523 § 1 k.p.k. m.in. z tego powodu, że stwierdzenie wadliwości skargi subsydiarnej nie było powodem zmiany wyroku i uniewinnienia oskarżonych. Ponadto w przypisie 1 na s. 8 odpowiedzi na kasację wyrazili pogląd, że identyfikacja braku skargi oskarżyciela nie może być powodem uchylenia wyroku uniewinniającego. Z ostatnią z tych tez należy się w całości zgodzić, tyle że w tej sprawie mamy do czynienia z odmienną sytuacją. Po pierwsze, powodem uchylenia prawomocnego wyroku uniewinniającego oskarżonych przez Sąd Najwyższy nie była zasadność zarzutu drugiego kasacji sama w sobie. O kierunku rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego zdecydowała

zasadność zarzutu pierwszego kasacji, chociaż nie wszystkich wskazanych w nim uchybień (o czym w dalszej części uzasadnienia). Natomiast stwierdzenie zasadności drugiego zarzutu kasacji stanowiło istotny argument dodatkowy przemawiający za takim rozstrzygnięciem. Po drugie, Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu Sądu odwoławczego o braku skargi uprawnionego oskarżyciela, ale wręcz odwrotnie – stwierdził niezasadność tego stanowiska. Tymczasem art. 439 § 2 k.p.k. wyraża normę zakazującą uchylecia wyroku uniewinniającego, jeżeli stwierdzi się, że zapadł on pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Raz jeszcze należy podkreślić, że Sąd Najwyższy nie uchylił wyroku uniewinniającego z powodu stwierdzenia braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Wręcz przeciwnie, stwierdzając zasadność drugiego zarzutu kasacji Sąd Najwyższy uznał, że Sąd odwoławczy niezasadnie przyjął „częściowy” brak skargi, oceniając, iż część z zachowań objętych subsydiarnym aktem oskarżenia stanowi odrębny czyn zabroniony, co do którego brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela.

Przystępując do oceny zasadności pierwszego zarzutu kasacji trzeba wpierv przyznać rację Sądowi Okręgowemu, że uzasadnienie wyroku Sądu I instancji jest sporządzone w sposób urągający wymogom art. 424 § 1 k.p.k. Niemniej jednak należy pamiętać, że ustalenia faktyczne Sądu I instancji poczynione w sprawie odzwierciedla w pierwszej kolejności opisu czynu przypisanego oskarżonemu, ten zaś wskazuje na następujące działania oskarżonych: polecenie zniszczenia cudzej rzeczy poprzez wycięcie z działki nr [...] roślinności, usunięcie fragmentów ogrodzenia, usunięcie przyłączy pozwalających na korzystanie z mediów, a tym samym finalne wyburzenie budynku nr [...] oraz obniżenie poziomu gruntu średnio o 1 m. W drugiej kolejności ustalenia faktyczne powinny znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji. Toteż niedostatki uzasadnienia wyroku Sądu *meriti* nie zwalniały jednak Sądu odwoławczego od tego, aby dokonać rzetelnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku i poczynionych w nim ustaleń faktycznych a nie jedynie uzasadnienia tego wyroku. Respektując zakaz *reformationis in peius*, po zbadaniu zasadności wszystkich zarzutów apelacyjnych, Sąd odwoławczy powinien ocenić, czy należy utrzymać w mocy zaskarżony wyrok, czy też dokonać jego zmiany na korzyść oskarżonych (np. przyjmując inny opis czynów przypisanych oskarżonemu) czy też uniewinnić niektórych z nich lub

wszystkich oskarżonych od czynu przypisanego im przez Sąd I instancji. Jednak przyjęcie każdego z ww. rozstrzygnięć reformatoryjnych powinno być poprzedzone kompleksową oceną wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, uwidocznioną w uzasadnieniu tego wyroku. Tymczasem krytycznie odnosząc się do tego, w jaki sposób Sąd *meriti* ocenił część dowodów i dostrzegając w ogóle brak przeprowadzenia oceny niektórych innych dowodów, Sąd Okręgowy sam również dopuścił się rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., bowiem nie przeprowadził kompleksowej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie we wzajemnym powiązaniu.

Należy podkreślić, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem, które Sąd Najwyższy uznaje za słuszne, postąpienie po myśli art. 437 § 2 *in principio* k.p.k. przez sąd odwoławczy możliwe jest jedynie w razie kumulatywnego spełnienia następujących warunków: 1. uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego ujawnionego zarówno w toku rozprawy głównej, jak i odwoławczej (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.); 2. dokonania kompleksowej oceny dowodów, przeprowadzonej w zgodzie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k.; 3. sporządzenia uzasadnienia spełniającego wymogi wskazane w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., przy czym wymóg ten nabiera szczególnego znaczenia w zakresie tych dowodów, które stały się podstawą odmiennego orzeczenia sądu pierwszej instancji (por. m.in.: wyroki Sądu Najwyższego z: dnia 7 marca 2023 r., III KK 615/22; dnia 2 października 2020 r., V KK 450/19; dnia 27 lutego 2019 r., V KK 78/18, OSNK 2019, z 4, poz. 23; dnia 10 stycznia 2018 r., V KK 247/17; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 2017 r., II KK 298/17).

Kontrola kasacyjna zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że wymogi te w niniejszej sprawie nie zostały spełnione w stopniu uprawniającym do wydania wyroku reformatoryjnego. Pomimo sporządzenia stosunkowo obszernego uzasadnienia wyroku, nie wynika z niego, aby Sąd Okręgowy dokonał szczegółowej, kompleksowej oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w tej sprawie.

W szczególności ma rację autor kasacji, kiedy wskazuje na brak przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy kompleksowej oceny wyjaśnień wszystkich oskarżonych. Rzeczywiście Sąd odwoławczy skupił się na analizie tych fragmentów wyjaśnień oskarżonych, które nie potwierdzały bardzo lapidarnej oceny Sądu I

instancji, że oskarżeni w swoich wyjaśnieniach „szczegółowo opisują proces rozbioru domu” własności pokrzywdzonego. Słuszna jest też ocena skarżącego, że Sąd Okręgowy poprzestał na przytoczeniu wyjaśnień oskarżonych w celu skonfrontowania ich z motywami wyroku Sądu I instancji i sformułowania na tej podstawie tezy, że ustalenia Sądu *meriti* były dowolne. Wyraźnie przy tym skupił się na wykazaniu dowolności ustaleń w zakresie istnienia porozumienia oskarżonych co do spowodowania zburzenia budynku znajdującego się na działce pokrzywdzonego, mniej uwagi poświęcając kwestii innych działań ingerujących w działkę pokrzywdzonego, przypisanych im przez Sąd I instancji. Tymczasem, jak już wskazano, zadaniem Sądu Okręgowego zanim podejmie decyzję o zmianie orzeczenia Sądu I instancji w tak diametralny sposób, było dokonanie kompleksowej analizy wszystkich wyjaśnień oskarżonych, w szczególności wyjaśnień oskarżonego F.A. oraz M.K., na co słusznie zwraca uwagę pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w punktach 9 i 21 uzasadnienia kasacji. W ocenie autora kasacji wyjaśnienia ww. oskarżonych pozwalają ustalić, że mieli oni bezpośredni związek z popełnieniem zarzucanego im czynu. Z kolei z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wynika jednoznaczne ustalenie, że „osobiście prace w postaci wycinki drzew i pozostałej roślinności na działce nr [...] zlecił oskarżony F.A.” (punkt 3.3. formularza uzasadnienia wyroku). Fakt ten, jak również podejmowanie decyzji związanych z ingerencją w działkę pokrzywdzonego przez oskarżonych, miały według oceny Sądu I instancji wynikać w dużej mierze z ich wyjaśnień. Nie jest zadaniem Sądu Najwyższego rozpoznającego kasację dokonywanie oceny depozycji oskarżonych czy świadków, jednak weryfikując słuszność zarzutu kasacyjnego należy stwierdzić, że z części wyjaśnień oskarżonego F.A. złożonych w czasie rozprawy w dniach 12 grudnia 2017 r. i 15 stycznia 2018 r. rzeczywiście wynika, iż wydał polecenie „uporządkowania” terenu działki pokrzywdzonego przez usunięcie z niej krzewów i śmieci oraz jej „zniwelowania” (oskarżony wyjaśnił, że wyrównanie poziomu działki pokrzywdzonego polegało na tym, iż zdjęto z niej część ziemi i wywieziono więcej niż 3 wywrotki ziemi, dodając, „ja tak przypuszczam” (k. 222v)). Tenże oskarżony także wyjaśniał, że polecił rozsypanie szutru na terenie działki pokrzywdzonego (k. 222; k. 261), jak również wraz z pracownikiem pracującym na budowie zabezpieczał otwory okienne budynku nr [...] płytami OSB (k. 221v-222). Sąd Okręgowy powinien poddać

wnikliwej ocenie całość wyjaśnień tego oskarżonego, jak i wszystkich pozostałych, w powiązaniu z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, zanim wydał wyrok reformatoryjny.

Słusznie w kasacji wskazuje się także na zaniechanie dokonania przez Sąd Okręgowy kompleksowej oceny zeznań świadków K.D. oraz J.K. Uzasadnienie wyroku Sądu I instancji nie odzwierciedla oceny zeznań ww. osób, toteż ocena ta została przeprowadzona po raz pierwszy przez Sąd Okręgowy i posłużyła do podważenia ustaleń Sądu *meriti* co do niedostatku miejsc parkingowych w bezpośrednim sąsiedztwie działki pokrzywdzonego. Sąd ten nie powinien poprzestać na przytoczeniu treści zeznań tych świadków, ale, jak słusznie wskazuje się w kasacji (pkt 15), dokonać oceny ich wiarygodności, także w kontekście okoliczności ujawnionych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, że pozostają oni w relacjach towarzyskich i finansowych z oskarżonymi. Analiza zeznań tych świadków dokonana dla potrzeby weryfikacji zasadności zarzutu kasacyjnego potwierdza, że rzeczywiście na rozprawie w dniu 29 października 2019 r. w czasie ich przesłuchania ujawniła się okoliczność pozostawiania przez świadka J.K., męża świadka K.D., w stałej relacji towarzyskiej z dwoma oskarżonymi (k. 519 v). Tymczasem Sąd Okręgowy nie wypowiedział się w uzasadnieniu swego wyroku co do tej kwestii w kontekście oceny zeznań ww. świadków (s. 10 uzasadnienia wyroku).

Zasadna jest także argumentacja kasacji wskazująca na brak kompleksowej oceny zeznań pozostałych świadków na okoliczność braku miejsc parkingowych w pobliżu działki pokrzywdzonego, w tym zeznań S.M. Zeznania tego świadka dotyczące wykonania tymczasowych miejsc parkingowych na działce pokrzywdzonego na polecenie jednego z oskarżonych zostały co prawda przytoczone w uzasadnieniu wyroku, natomiast Sąd Okręgowy nie dokonał ich oceny w tej części swego uzasadnienia, w której ustalił - przeciwnie niż Sąd I instancji - że oskarżeni nie działali w celu pozyskania miejsc parkingowych, bo tych nie brakowało.

Ma także rację skarżący, że podejście Sądu Okręgowego do oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu odwoławczym świadczy o rażącym naruszeniu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. Jak wynika z punktu 2.1.1.4. uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, poczynił on ustalenia faktyczne korzystne dla oskarżonych na podstawie „opinii autorstwa inż. M.S. i prof. dr hab. inż. P.I.”. Na

podstawie tej opinii Sąd ustalił, że „zewnątrzne ściany ruiny usytuowane na granicy działki [...] spełniały wymagania ściany oddzielenia przeciwpożarowego”, a sąsiadujące nowe budynki nie wymagały procedury odbioru przez Państwową Straż Pożarną. Następnie w punkcie 2.2.1. uzasadnienia, omawiając dowody będące podstawą ustalenia faktów, Sąd Okręgowy wskazał, że wspomniana opinia jest „dowodem wiarygodnym”, by dalej stwierdzić, że jednak opinia ta, jako tzw. „opinia prywatna” nie może stanowić dowodu w sprawie. Niewątpliwie jednak poczynił na podstawie tego dowodu ustalenia faktyczne. Jednocześnie jednak w punkcie 2.2.2. uzasadnienia Sąd Okręgowy co do opinii przedłożonej przez oskarżyciela posiłkowego (autorstwa inż. Z.D.), uznał, że nie może być ona w ogóle dowodem w sprawie, bowiem nie jest opinią w rozumieniu art. 193 k.p.k. w zw. z art. 200 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy nie zamierza dokonywać oceny zasadności przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w instancji odwoławczej. Niemniej jednak, skoro „opinia prywatna” przedłożona przez jedną ze stron została poddana ocenie Sądu Okręgowego i poczyniono na jej podstawie ustalenia faktyczne, to należało również poddać ocenie „opinię prywatną” strony przeciwnej, co słusznie podnosi się w kasacji. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że żadna z tych „opinii prywatnych” nie mogła być traktowana jako „opinia biegłego” w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania karnego a co najwyżej jako dowód z dokumentu prywatnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2022 r., V KK 118/22).

W tym miejscu w nawiązaniu do tej części zarzutu pierwszego kasacji, który wskazuje na „zaniechanie przez oskarżonych wymogów wynikających z przepisów przeciwpożarowych” należy podkreślić, że Sąd Okręgowy ze względu na kierunek zwyczajnych środków zaskarżenia, był w tej sprawie związany zakazem *refomationis in peius*. Toteż nie był uprawniony do czynienia nowych, niekorzystnych dla oskarżonych ustaleń faktycznych co do celów ich ewentualnego oddziaływania na działkę pokrzywdzonego, związanych z przepisami przeciwpożarowymi. Wobec tego ta część zarzutu pierwszego kasacji, która odnosi się do tego zagadnienia, musi być uznana za oczywiście bezzasadną.

Zarzuty z punktu 3 i 4 kasacji są niezasadne o tyle, że zaskarżony kasacją wyrok uniewinniający w tej sprawie został wydany na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 k.p.k. a nie z powodu braku w opisie czynu przypisanego znamion

ustawowych typu czynu zabronionego z art. 288 § 1 k.k. Co do zarzutu z punktu 3 należy też zauważyć, że pomyłkowo wskazano w nim jako naruszony art. 443 § 1 k.p.k., podczas gdy lektura uzasadnienia nie pozostawia wątpliwości, że autorowi kasacji chodziło o art. 413 § 1 k.p.k. Niemniej jednak, wobec treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Najwyższy musi ustosunkować się do kwestii zasadności uchybień wskazanych w punktach 3 i 4 kasacji. Trzeba przypomnieć, że w punkcie 3.6. uzasadnienia Sąd Okręgowy stwierdził, iż opis czynu nie zawiera kompletu znamion typu czynu zabronionego z art. 288 § 1 k.k., co nie może być konwalidowane w instancji odwoławczej. Tym samym Sąd Okręgowy w istocie stwierdził, że uniewinnienie oskarżonych byłoby uzasadnione także z tego powodu, niezależnie od podstawy wskazanej w sentencji wyroku. Skoro tak, to uchylając wyrok uniewinniający Sąd Najwyższy musi się wypowiedzieć w tej kwestii. Podzielenie bowiem stanowiska Sądu Okręgowego musiałoby skutkować niemożnością uchylenia wyroku uniewinniającego nawet pomimo zasadności zarzutu pierwszego kasacji. W tym względzie Sąd Najwyższy stwierdza, że podziela stanowisko i argumenty wyrażone w kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego oraz w odpowiedzi prokuratora na kasację co do niezasadności poglądu Sądu Okręgowego w kwestiach objętych zarzutem 3 i 4 kasacji. W szczególności należy podkreślić, że wskazanie przez Sąd w opisie czynu na zaistnienie określonej szkody przy jednoczesnym ujęciu w tym opisie, że oskarżeni „polecali zniszczenie cudzej rzeczy”, nie pozostawia wątpliwości, że do zniszczenia tej rzeczy rzeczywiście doszło (oczywiście według ustaleń Sądu I instancji). Zajęcie odmiennego stanowiska stanowiłoby opowiedzenie się za „procesem formułkowym”, którym postępowanie karne nie jest i być nie powinno (por. m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2020 r., II KK 435/19). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypowiedziano trafny pogląd, że dopuszczalne jest takie zwerbalizowane przedstawienie zachowania oskarżonego, które w sposób niepozostawiający wątpliwości odpowiada treści poszczególnych znamion przypisanego mu przestępstwa, albo w drodze nieodpartego logicznego wnioskowania świadczy o wyczerpaniu konkretnego elementu składającego się na ustawowy obraz określonego czynu zabronionego (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2021 r., V KK 91/21; por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada

2014 r., II KK 141/14). Sąd Najwyższy podziela także stanowisko oskarżyciela posiłkowego oraz prokuratora, że pomimo złego stanu technicznego budynku posadowionego na działce nr [...], mógł on stanowić przedmiot czynności wykonawczych przestępstwa z art. 288 § 1 k.k.

Zarzut piąty kasacji stał się nieaktualny z chwilą uchylenia zaskarżonego wyroku. Wobec tego należy jedynie przypomnieć, że ponownie rozpoznając sprawę i orzekając o kosztach postępowania Sąd Okręgowy powinien mieć na względzie, iż do tej sprawy zainicjowanej subsydiarnym aktem oskarżenia przystąpił prokurator w trybie przewidzianym w art. 55 § 4 k.p.k., co powoduje także określone ustawowo reperkusje w zakresie reguł zasądzania kosztów procesu.

Podsumowując, ze względu na zasadność zarzutu pierwszego kasacji w zakresie wskazanym w niniejszym uzasadnieniu, w powiązaniu z zarzutem drugim kasacji, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w instancji odwoławczej. Sąd Najwyższy swoim rozstrzygnięciem w żadnym razie nie przesądza kierunku orzeczenia, jakie powinien wydać Sąd Okręgowy po ponownym rozpoznaniu sprawy. Procedując ponownie Sąd ten będzie miał w polu widzenia uwagi poczynione przez Sąd Najwyższy w tym uzasadnieniu, jak również to, że wydanie wyroku reformatoryjnego przez Sąd odwoławczy, w szczególności w postaci uniewinnienia osób nieprawomocnie skazanych przez Sąd I instancji, musi być poprzedzone wnikliwą, wyczerpującą oceną wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie w ich wzajemnym powiązaniu, oceną dokonaną zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., zaś uzasadnienie takiego reformatoryjnego wyroku, jeżeli zostanie sporządzone, musi spełniać standard wyznaczony przez art. 424 § 1 k.p.k.

Zwrot opłaty od kasacji na rzecz oskarżyciela posiłkowego uzasadnia treść art. 527 § 4 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w sentencji wyroku.

(TM)

[ał]